

niedziela, 30.12.2018

Zamyślenia na Niedzielę Św. Rodziny

Chiara Corbella Petrilli (1984-2012) była piękną i niezwykłą kobietą, szczęśliwą żoną i matką trójki dzieci, z których dwoje zmarło po porodzie. Na ziemi przeżyła zaledwie 28 lat. Jednak ten czas wystarczył, aby mogła doświadczyć i ludzkich dramatów i szczęścia. We wrześniu tego roku rozpoczął się jej proces beatyfikacyjny. Zaufała bezgranicznie Bogu, odkrywając, że miłość nadaje sens jej codzienności. Kiedy poczęła trzecie dziecko, badania rokowały spokojną i szczęśliwą ciążę. Dość szybko pojawiły się pierwsze objawy choroby nie dziecka, ale matki. Dziwna skaza na języku okazała się nie aftą, ale nowotworem. Zdecydowała, że leczenie może zaszkodzić dziecku, więc poczekała z tym do czasu, kiedy będzie już po porodzie. 30 maja 2011 roku urodził się szczęśliwie zdrowy Franciszek. Zaraz po tym Chiara przeszła trudny zabieg, po którym okazało się, że komórki nowotworowe zaatakowały różne narządy głowy i szyi, między innymi oko. Ludzie modlili się o jej uzdrowienie... Cud nie nadszedł. 13 czerwca 2012 roku przyszła śmierć. Chiara do końca trwała w bliskości Jezusa, przekonując się, że jej logika ludzka nie podąża za tą Bożą. Zanim Boży plan ostatecznie się zrealizował, Chiara zdążyła zostawić małemu synkowi list, w którym zawarła swoją życiową mądrość opartą na przekonaniu, że życie nie kończy się tutaj i że warto żyć dla miłości. Takiej, jakiej może nauczyć jedynie Bóg:

„Cokolwiek w życiu będziesz robił, będzie to miało sens, o ile będziesz to robił dla życia wiecznego. Jeśli będziesz prawdziwie kochał, w końcu spostrzeżesz, że nic tak naprawdę nie należy do Ciebie, wszystko jest darem. Jesteś wyjątkowy, masz wyjątkową misję do spełnienia. Pan chciał Twojego istnienia od zawsze i pokaże Ci, jaką ścieżką masz iść, jeśli otworzysz przed Nim serce. Zaufaj Mu – warto!”.

W pierwszym czytaniu usłyszeliśmy historię Anny, matki, która po wielu latach bezpłodności otrzymała od Boga łaskę zrodzenia syna – Samuela. W akcie wdzięczności Anna poświęciła go Panu. Kościół poprzez ten fragment przypomina nam, że dzieci są darem Bożym i należą nie tylko do rodziców, ale i do Boga. Tak też było w życiu Chiary, która poświęciła również swoje życie. W pełni jej postawę wręcz bohaterską oddają słowa psalmu dzisiejszego: Szczęśliwi, którzy mieszkają w Twym domu (Ps 84).

„My tutaj płaczemy i śmiejemy się, a życie Chiary coraz bardziej przypomina Dobrą Nowinę. Moje życie z nią to dobra nowina, którą lepiej poznaję. Dziękuję Ci, Chiaro, patronko Życia” mówił jej mąż Enrico.

Papież Benedykt XVI na zakończenie Światowych Dni Rodzin w 2012 roku powiedział:

„Od jakości życia codziennego zależy przyszłość świata i Kościoła. Rodziny chce dla człowieka Bóg. To w niej młode pokolenia uczą się życia”.

Kardynał Telesphore Toppo, przewodniczący Konferencji Episkopatu Indii, w 2006 roku na Konwencji Biskupów Azji w Izraelu dał świadectwo o swojej rodzinie:

„Skąd zaczynać i gdzie kończyć? Najpierw musicie wiedzieć, kim jest ten, który do was mówi. Jestem kardynałem, ale pochodzę z rodziny naprawdę biednej i prostej: jestem owocem cudu. Kościół naszego regionu ma tylko 150 lat. Kościół jest bardzo żywy, pulsujący życiem. Pochodzę z rodziny mającej 10 dzieci, ja jestem ósmy. Dzisiaj – według idei «szczęśliwej rodziny» – na pewno by mnie nie było. Moi

PARAFIA PW. ŚW. KRZYŻA I MATEKI BOŻEJ NIEUSTANIE POMAGA Pracowała bardzo dużo, żeby ją wychować, ponieważ ja nie
zmarł, gdy miałem 11 lat. Dlatego Bóg jej pobłogosławił i zostawił ją przy życiu, dopóki nie zostałem kardynałem. Przyjęła mnie jako
kardynała i dokładnie miesiąc później zmarła. Ostatnie słowa, które skierowała do mnie, brzmiały: «Idź i pełnij wolę Bożą, Bóg jest dobry,
On jest wszystkim». Wierzę, że jej wiara uczyniła mnie tym, kim jestem”.

Dzisiejsza uroczystość to dzień wdzięczności za każdą rodzinę. Oczyma duszy przenosimy się do Nazaretu i wchodzimy do domu Maryi i
Józefa. Widzimy ich miłość, wzajemną troskę i szacunek. Prośmy, aby fundamentem naszego domu i rodziny była Święta Rodzina.

Przełożony domu zakonnego, prefekt Tiocinium Pastoralnego Prowincji Warszawskiej Redemptorystów w Lublinie oraz wykładowca
homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym Redemptorystów w Tuchowie – Lublin

o. Andrzej Makowski CSsR